

Gołaszyn_1
Karta wywiadu etnograficznego

Metryczka miejscowości		
Powiat	obornicki	
Gmina	Oborniki	
Miejscowość	Gołaszyn	

Metryczka wywiadu			
Data realizacji	23.11.2013 r.	Miejsce wykonania	Dom informatora
Czas trwania	01 h 02 min	Forma i wielkość	Plik audio MP3 czas trwania: 01:02:55
Przeprowadzający	D.N.	Komentarz	W wywiadzie brała udział jeszcze jedna osoba – Informator 2

Metryczka informatorów				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
OB_GN_001	K	89 lat		
Informator 2	K	69 lat		

Informacje etnograficzne	
Tematyka	Pozyskane informacje (ew. cytaty)
I. Toponomastyka i etnonimy	
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	Informatorka słyszała, że przed nazwą Gołaszyn wieś nazywała się inaczej, ale nie wie jak ona brzmiała.
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstw)	Huby Gołaszyńskie „za lasem trzy chatki”. Antonin – część wsi, która należała do Gołaszyna, było tam kilka budynków. Do dziś używa się tej nazwy. „Teraz tam pobudowali świniarnie, z mieszkańców nikt nie mieszka (...) starzy ludzie tam mieszkali, poumierali, nie ma nikogo.”
Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)	Brak informacji.
Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i głązów narzutowych)	Brak informacji.
Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)	Brak informacji.
Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)	Brak informacji.
II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe	
Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych	Dawniej ludzie opowiadali sobie, że widywali dziwne rzeczy, informatorce w to nie wierzyły.
Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne	
1.	<p>św. Andrzeja (Andrzejki)/św. Katarzyny</p> <p>„Na Andrzejki, to tak kawa była, ten воск to lali”. Ludzie świętowali andrzejki w domach, nie spotykano się wspólnie we</p>

	(Katarzynki)	wsi.
2.	św. Marcina/11 listopada	Do dziś piecze się rogalę na 11 listopada, choć coraz częściej ludzie wolą je kupować.
3.	Adwent	„Z lampionami, to nie wiem, bo to jednak tego, do miasta to kawałek, a tak nie było, nie, jak teraz samochody...” W Gołaszynie nie ma kościoła, mieszkańcy należą do parafii w Obornikach.
4.	św. Mikołaja (Mikołajki)	Do dzisiaj daje się dzieciom prezenty z okazji mikołajek, „ <i>but postawiła i trzeba było nakłaść</i> ”.
5.	Wigilia	„ <i>Kiedyś w dzień Wigilii, a teraz już wcześniej ubierają [choinkę].</i> ” Obecnie choinkę ubiera przed 24 grudnia. Choinka kiedyś była żywa, obecnie w domu informaterek ubiera się choinkę sztuczną. Robiono własnoręczne ozdoby z kolorowego, w domu i w szkole. Do gałęzi choinki przyczepiano świeczki. Często słyszało się, że choinka się zapaliła. Choinkę ubierali wspólnie dorośli i dzieci. Choinka musiała stać w domu do Matki Boskiej Gromnicznej, należało przysypać ją ziemią i podlać, wtedy igły nie opadały tak szybko. Nie starano się, żeby koniecznie na stole było 12 potraw, obecnie robi się mniej potraw, niż dawniej. Dawniej na stole wigilijnym podawano m. in.: karpia, śledzie, kluski z makiem, pierogi, kapustę z grzybami, sernik, makowca, pierniki (pieczone w starym piecu chlebowy). Do dziś zostawia się jedno wolne miejsce przy stole. Pod obrus kładzie się sianko kupowane w kościele. Dawniej zanoszono opłatek do zwierząt (był to zwykły, biały opłatek). Informatorki pamiętają zwyczaj, według którego gospodyni po zajęciu miejsca przy stole nie mogła od niego wstać, bo jej kury przestałyby wysiadywać jajka. Do dziś po Wigilii śpiewa się kolędy, choć bardziej teraz słucha się nagrań, dawniej tylko śpiewano. Do dziś po wsi chodzą gwiazdory, odwiedzają domy, gdzie mieszkają małe dzieci. „ <i>Niektórzy zamówią z prezentami</i> ”, wręczają prezenty w imieniu rodziców.

		Gwiazdory były poprzebierane, mieli maski. Po Wigilii chodzi się na pasterkę, na 22 albo na 24. Dawniej pasterki były tylko o północy.
6.	Pierwsze i Drugie Święto Bożego Narodzenia	Czas ten spędzano rodzinie, odwiedzano się wzajemnie.
7.	Sylwester/Nowy Rok	<i>„Była świetlica, nieraz robili na Sylwestra też, ale to rzadko (...) Dawno już to było, dawno, teraz już ani tam świetlicy nie ma.”</i> Po wojnie zabawy organizowane były również w pałacu, który obecnie popada w ruinę. Kiedyś zabawy organizowano w domach. Do dziś zdarzają się psoty noworoczne, angażują się w to młodzi ludzie.
8.	Trzech Króli	Do dziś chodzi się do kościoła, ksiądz święci krede i kadzidło. Do dziś kadzi się w domu, nie kadzono w pozostałych budynkach gospodarskich.
9.	Kolędniczy	<i>„No chodzili ze szopką, jak była gwiazdka (...) chodzili, śpiewali te kolędy.”</i> <i>„To było bardzo długo, zaś parę groszy [dawano].”</i>
10.	MB Gromnicznej	Do dziś chodzi się do kościoła i święci się gromnice. W czasie burzy zapala się gromnicę.
11.	Karnawał, tłusty czwartek, koniec karnawału	Na tłusty czwartek, w ostatki, piecze się pączki. <i>„Jak kto nie piecze, to gotowe (...) każdy w swoim domu.”</i> Na zakończenie karnawału po wsi chodziły podkoziołki w przebraniach. Dawniej robiono w karnawale zabawy, kiedy we wsi funkcjonowała jeszcze świetlica (ok. 30 lat temu).
12.	Topienie Marzanny	Jest to zwyczaj, którego kultywowanie podtrzymuje szkoła. Informatorzy zaznaczają, że dawniej zwyczaj ten nie był praktykowany.
13.	Środa Popielcowa	Do dziś chodzi się do kościoła, żeby ksiądz posypywał czoła wiernych popiołem. Tego dnia obowiązuje ścisły post, je się śledzie.

14.	Śródpoście	Według informatek tego dnia można było brać śluby, ale nie można było wyprawiać hucznego wesela.
15.	Niedziela Palmowa	Obecnie palemki kupuje się pod kościołem. Dawniej robiono je własnoręcznie z „bazich kotków”. <i>„Mówią, że jak się przyjdzie do domu, nie, to ma każdy zjeść tą jedną bazię, żeby się nie chorowało na gardło.”</i> Informatorki do dziś stosują się do tej zasady. Kiedy palemki już wysychają, pali się je.
16.	Triduum Paschalne	Informatorki znały i praktykowały zwyczaj bożych ran w Wielki Piątek. <i>„Teraz już dzieci małych nie ma, to nie ma kogo bić.”</i> W Wielką Sobotę w kościele parafialnym w Obornikach jest całonocne czuwanie przy grobie Jezusa.
17.	Wielkanoc (święcenie koszyczka)/Niedziela Wielkanocna	Dawniej święconka we wsi była robiona przed pałacem, obecnie święcenie potraw odbywa się w kościele. Dawniej koszyki były większe niż obecnie. Dawniej ludzie pościli bardziej niż obecnie, dlatego potem bardziej niż obecnie oczekiwali początku świąt, jedli więcej. Z koszyczkami chodziły zarówno dzieci, jak i dorośli. <i>„W Wielką Sobotę pościmy, po święconce się je już.”</i> Do koszyczka wkłada się: szynkę, kiełbasę, jajka, sól, pieprz, pomarańczę, cukierki, baranka z masła (robionego własnoręcznie). Przy śniadaniu wpierw je się po kawałku z poświęconych potrawy później resztę. Do dziś mówi się, że dzieciom prezenty przynosi zajaczek.
18.	Poniedziałek Wielkanocny	<i>„Leją, ale teraz już tak nie.”</i> Dawniej były cieplejsze wiosny, ludzie chętniej polewali się wodą. W Poniedziałek Wielkanocny po wsi chodzili kiedyś przebierańcy. <i>„Wtedy chodziły, ten taki owinięty słomą, i taki był, jeszcze taki na kuniu, taki żandar, i też chodzili na koło, i jedna była przebrana na babę.”</i>
19.	Zielone Świątki	<i>„Kiedyś żeśmy to robili, teraz już nie.”</i> Dawniej ludzie stroili

		obejścia z okazji tego święta. Obecnie nie wolno ścinać drzew, dawniej chodziło się nad Wartę po drzewka do ozdoby obejść.
20.	Boże Ciało	Ołtarze ubierane są przez mieszkańców okolicznych domów i członków rady kościelnej. Dawniej pleciono korony (nieraz 50-cio metrowe) z liści dębu. Za pomocą sznurka splatało się je razem i dekorowano nimi ołtarze. Obecnie już się tego nie robi. Do dziś zabiera się gałązki brzoźowe z ołtarzy.
21.	św. Jana	Do dziś puszcza się nad Wartą wianki, jest to wydarzenie gromadzące tłumy ludzi. Jest to organizowane przez gminę.
22.	MB Zielnej	Do dziś robi się własnoręcznie bukiety, choć niektórzy kupują gotowe pod kościołem. Dawniej pleciono wianki z ziół: mięty, dziurawca, rozchodnika, kocanki, łąz matki boskiej. Nie było ustalonej liczby wianków, które należało wypleść. Po poświęceniu ludzie robili z wianków herbaty. Dziś zdarza się, że ludzie plotą jeden duży wianek.
23.	MB Siewnej	Informatorce nie słyszały o zwyczaju święcenia ziarna.
24.	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	Dawniej groby strojono świerkiem, mchem, szyszkami, świeczkami. Obecnie w Zaduszki po wsi chodzą dzieci, pukają do domów i proszą o cukierki, „ <i>ze szkoły chyba przychodzą</i> ”.
25.	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	Informatorce jeszcze rok temu własnoręcznie darła pierze. Dawniej kobiety spotykały się i robiły to kolektywnie, obecnie ludzie nie hodują kaczek i gęsi, więc nie ma darcia pierza. Zdarzało się, że chłopcy wpuszczali do pomieszczenia z pierzem złapanego wcześniej ptaka, co powodowało bałagan i zamieszanie. Z pierza robiono pierzyny, obecnie ludzie często mają alergię na pierze, więc pierzyny przestają być używane.
Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe		
1.	Narodziny i chrzest	Jeśli kobieta w ciąży chciała coś pożyczyć, nie wolno było jej odmówić, bo myszy takiej osobie poczynią szkody. Wiązano czerwone wstążeczki przy dzieciach. Do chrztu dawniej

		<p>dziecko nieśli rodzice chrzestni, obecnie rodzice biologiczni. Dawniej dzieci chrzczono wieku 3-4 tygodni, „<i>zależy jaka pora była</i>”.</p>
2.	Ślub i wesele	<p>Do dziś kultywuje się zwyczaj chodzenia na butelki do panny młodej, szczególnie na wsiach. Obecnie robi się to tydzień przed weselem, dawniej dzień przed. Dawniej mieszano pierze ze smołą i robiono pannie młodej psikusy. Przed domami robiono korony, transparenty „serdecznie witamy”. Dawniej panna młoda po zaślubinach musiała obczęstować plackiem swoich sąsiadów. Znany był zwyczaj przychodzenia na wesele „dziada i baby”, choć już się go nie praktykuje. Informatorki zauważają jednak, że obecnie ludzie na weselach chętnie wracają do dawnych zwyczajów. Dawniej śpiewano „kiedy ranne...” na zakończenie wesela, a potem robiono przemarsz weselników po wsi.</p>
3.	Śmierć i pogrzeb	<p>Do dziś umierającej osobie daje się do ręki gromnicę. Dawniej ciało zmarłego pozostawało w domu 3 dni do pogrzebu, od ponad 20 lat ciało nie zostaje już w domu, zawozi się je do kostnicy. Dawniej sąsiedzi schodzili się wieczorami do domu nieboszczyka i modlili za niego. Zasłaniano okna i lustra w pomieszczeniu z ciałem, zatrzymywano zegar. W dniu pogrzebu ciało wywożono karawanem na cmentarz, ksiądz czekał przed cmentarzem.</p>
4.	Inne zjawiska	Brak informacji.
Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa		Dawniej we wsi żyli grajki-amatorzy, potrafili grać na harmoszcze. Było to po wojnie.
Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy		Brak informacji.

III. Tradycje rękodzielnicze		
Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych	Brak informacji.	
IV. Przejawy religijności tradycyjnej		
1.	Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)	Wę wsi znajduje się jeden krzyż. Dawniej odbywały się przy nim nabożeństwa majowe. Przed wojną informatorka chodziła modlić się w to miejsce, nabożeństwo było prowadzone przez siostrę zakonną, która wę wsi pełniła rolę przedszkolanki i lekarki. Stary, przedwojenny krzyż zgnił, na jego miejscu postawiono nowy, około 10 lat temu.
2.	Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródelka)	Informatorki wspominają, że w pobliskim lesie na łące było kiedyś źródelko, ale znajdowało się to poza terenem wsi.
3.	Święte figury, obrazy, rzeźby	Brak informacji.
4.	Miejsca kultu religijnego	Brak informacji.
5.	Lokalne tradycje pielgrzymowania	Na pielgrzymki do dziś chodzi do Dąbrówki Kościelnej, dawniej pieszo, dziś ludzie jeżdżą autokarami lub samochodami. Dawniej ludzie przyjmowali pielgrzymów pod swój dach, „ <i>teraz już tego nie ma, świat się zmienia</i> ”.
6.	Lokalne odpusty	15 sierpnia organizuje się odpust w parafii informaterek pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny. Inny odpust w Obornikach odbywa się na św. Józefa.
V. Lokalne uroczystości i obchody świeckie		
1.	Dożynki	Informatorka pamięta jeszcze wygląd przedwojennych dożynek. Nad Wartą rozstawiano ławki. „ <i>Ten Dziedzic wyprawil, i piwko i jakieś jedzonko, i się bawili, tańczyli.</i> ” Kiedy jeszcze żył ojciec informatorki, każdy żniwiarz codziennie musiał ściąć 3 morgi zboża „u dziedzica”. Działo się

		<p>to przed wojną. Później wprowadzono niemieckie maszyny, które kosiły zboże, a kobiety chodziły za maszyną i wiązały snopki. Zboże później było młócone. Po wojnie również organizowano dożynki, zabijano na tę okazję świnię, dzielono się kiełbasą. Dożynki obecnie robią „z kombinatu, to tam osobno. A tutaj, wie pan, jest takie boisko, tam robią namiot i robią, to jest ogólnie, taki piknik”. Informatorka nie jest pewna, czy teraz takie spotkania noszą oficjalnie nazwę dożynek. „W ramach dożynek taki piknik”. Organizuje się zabawy dla dzieci, grilla, grochówkę. Plecie się wieniec dożynkowy. „Co roku były konkursy, który lepszy [wieniec].”</p>
2.	Dni gminy/wsi	<p>Sołtysowa organizuje festyny wiejskie. „Kolo pałacu tam taki piknik był, po dożynkach gminnych (...) kiełbaski z grilla i pieczywo” Organizuje się też zabawy dla dzieci.</p>
3.	Lokalne festyny	<p>Dawniej w parku we wsi organizowano zabawy, tańczono. Zabawy odbywały się w parku we wsi.</p>
4.	Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	<p>KGW istniało kiedyś we wsi, informatorki nie potrafią określić dokładnie kiedy przestało działać, było to ok. 20 lat temu. Organizowało ono kursy gotowania, pieczenia. W czasie zabaw z okazji dnia kobiet, kobiety szykowały jedzenie, a w czasie zabawy usługiwali im mężczyźni.</p>